

Milena Śliwińska

Biblioteka Wydziału Humanistycznego UMK

Stowarzyszenie EBIB

milena.sliwinska@umk.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1715-5116>

Marzena Marcinek

Biblioteka Politechniki Krakowskiej

Stowarzyszenie EBIB

marzena.marcinek@pk.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1838-2225>

EBIB dla otwartości w nauce, edukacji i kulturze – felieton

To nie było przypadkowe ani nie stało się mimochodem. Z perspektywy czasu, a także w kontekście przedostatniego numeru „Biuletynu EBIB”¹, można stwierdzić, że otwartość była jednym z ważnych i powracających tematów w naszym czasopiśmie. Idea ta leżała u podstaw EBIB-u, choć dopiero z czasem nabrała dzisiejszego znaczenia. W 1999 r. w [protokole z zebrania założycielskiego](#)² redakcji napisano, że „Biuletyn ma formułę otwartą”. Zespół EBIB zawsze promował ruch open access, współpracował z organizacjami z nim związanymi, realizował otwarte e-kursy czy też włączał się w organizację wydarzeń promujących otwieranie nauki.

Informowanie o różnych otwartościowych inicjatywach stało się wyzwaniem dla osób pracujących nad wydawaniem czasopisma i prowadzeniem portalu. Zaowocowało to wpływem EBIB-u na upowszechnianie i – w jakimś stopniu – kształtowanie otwartości w Polsce. Możemy zaryzykować stwierdzenie, że całe pokolenie bibliotekarzy i archiwistów miało okazję zapoznać się z koncepcją otwartości oraz poszerzyć wiedzę w tym zakresie właśnie dzięki „Biuletynowi EBIB”, w którym już w 2006 r. wydano *Open Access i inicjatywy pokrewne*³ – pierwszy numer dedykowany otwartemu dostępowi. Ponadto warto zauważyć, że kiedy w „Biuletynie EBIB” pisano np. o nowych technologiach, digitalizacji, bibliotekach cyfrowych czy źródłach elektronicznych, to i tak (w jakimś stopniu) przybliżano ideę otwartości. Zmiany, opisywane w czasopiśmie przez ćwierć wieku, dotyczyły zarówno naszej wiedzy o ruchu open access, jak i uprawiania nauki czy też modelu komunikacji naukowej. Rzecz jasna, te zmiany są procesem, który trwa, niosąc ze sobą nowe inspiracje, ale też przypomina o wyzwaniach dawnych, np. o archiwizacji treści internetowych.

Cieszymy się, że możemy oddać w ręce Czytelników kolejne materiały dedykowane otwartości. Mamy nadzieję, że w jakimś stopniu odpowiedzą na nurtujące Państwa wątpliwości. W 214 numerze „Biuletynu EBIB” znalazło się 14 tekstów: 7 artykułów, 1 wywiad, 3 komunikaty i tyle samo sprawozdań. Otwiera go publikacja Adriana D. Wójcika *Nauka otwarta, czyli prawdziwsza. Dlaczego nauka powinna być otwarta?* Autor artykułu naświetla mechanizmy kryzysu replikacyjnego oraz przybliża propozycję pewnej zmiany

¹ *Finis coronat opus* (2024). [online]. EBIB. [Dostęp 10.09.2024]. Dostępny w: <https://www.ebib.pl/?p=26388>.

² Wszystkie odwołania do stron internetowych przedstawiają wersję aktualną w dn. 10.09.2024 r.

³ *Biuletyn EBIB* (2006). Red. prow. Bożena Bednarek-Michalska [online]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. KWE, nr 3(73), Open Access i inicjatywy pokrewne. [Dostęp 10.09.2024]. Dostępny w: <http://www.ebib.pl/2006/73/>.

metodologicznej, która może nam pomóc wyjść z tego kryzysu, a nawet znacząco poprawić jakość badań. Kolejnym tekstem wpisującym się w zmianę modelu komunikacji naukowej jest artykuł Magdaleny Wnuk *Po co humaniście infrastruktura badawcza OPERAS?* Przeczytamy w nim nie tylko o tym, co do zaoferowania ma OPERAS i jak ma szansę zmienić system wydawania monografii naukowych, ale również poznamy refleksję autorki na temat parametryzacji humanistyki w Polsce.

W tematykę zarządzania danymi oraz repozytoriów badawczych wprowadza tekst Piotra Krajewskiego oraz Magdaleny Szufliły-Żurawskiej *Znaczenie i proces certyfikacji zaufanych repozytoriów danych badawczych – MOST WIEDZY Open Research Data Catalog i certyfikat CoreTrustSeal*. Autorzy uchylają w nim rąbka tajemnicy o przyznaniu certyfikatu CoreTrustSeal. Tekst Marzeny Marcinek – *Otwarta nauka w projekcie STARS EU* – omawia także m.in. zagadnienie repozytoriów badawczych i budowy jednej infrastruktury dla uczelni zrzeszonych w konsorcjum STARS EU, którego członkiem jest Politechnika Krakowska.

Kolejne dwa teksty poświęcone są narzędziom otwartościowym. Artykuł Dominika M. Piotrowskiego opisuje wykorzystanie, możliwości systemu Omeka S oraz jego kulturotwórczy potencjał, a szkic Edyty Sołtys pomaga odnaleźć się meandrach wyboru menedżera bibliografii. Dział Artykuły zamyka tekst Sylwii Krajewskiej pt. *Biblioteka – uczelniany ambasador dostępności*, który pokazuje dostosowanie Biblioteki Politechniki Poznańskiej dla osób ze specjalnymi potrzebami. Sam szkic udowadnia, że dostępność=otwartość.

Wywiad, który z Maciejem Bisagą przeprowadziły Katarzyna Dudek i Aneta Kowalska – *Otwarty na... sukces...?* – opowiada m.in. o kompetencjach data stewardów – nowych osób w strukturze pracowników uczelni oraz konfrontuje nas z wyzwaniem, jakie stoją przed bibliotekami uczelnianymi w kontekście zarządzania danymi badawczymi oraz modelowaniem tego procesu.

W dziale Komunikatów prezentujemy szkic Natalii Pamuły omawiający jak, poprzez projekt JASPER, Directory of Open Access Journals wspiera wieczystą archiwizację czasopism. Charlotte Simmat i Milena Śliwińska przygotowały informację o realizowanym Open Science Programme – szkoleniu skierowanym do społeczności YUFE, której członkiem jest Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przedstawiamy również projekt Biblioteki Głównej AGH dotyczący digitalizacji powojennej literatury firmowej. Komunikat o tym przedsięwzięciu przygotowały Agata Chwastek i Grażyna Łaciak.

Numer zamykają sprawozdania: Katarzyny Dudek i Anety Kowalskiej z Dnia Danych Otwartych, który odbył się w ramach Tygodnia Wiedzy; Marty Ślusarek i Marty Truszczyńskiej z VII Nowego Ogólnopolskiego Forum Bibliotek Pedagogicznych oraz Agaty Chwastek i Edyty Czekaj z digitalizacji dorobku naukowo-badawczego pracowników AGH.

Na koniec chcemy jeszcze wspomnieć o innej formie otwartości. Mamy tu na myśli otwartość na zmiany. Nie ma o niej bezpośrednio mowy w artykułach, które Państwu przedstawiamy, ale nam wydaje się ona wręcz fundamentalna i bez niej nie byłoby żadnej innej otwartości w nauce, w edukacji etc. Brak otwartości na „nowe” zablokowałby każdą inicjatywę i każdy proces. Bez odwagi zrobienia czegoś inaczej, wyjścia poza utarty model i schemat, nie mielibyśmy dyskusji o różnorodnych formach i aspektach otwartości.

Dobrej lektury!